

Sygn. akt I NSW 1633/20

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stefańska (przewodniczący)

SSN Paweł Czubik

SSN Marek Siwek (sprawozdawca)

w sprawie z protestu wyborczego T.P.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

przy udziale Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora
Generalnego

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 28 lipca 2020 r.

postanawia:

pozostawić protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Dnia 14 lipca 2020 r. T.P. wniósł protest wyborczy do Sądu Najwyższego przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z powodu naruszenia przepisów Konstytucji RP oraz Kodeksu wyborczego dotyczących przeprowadzenia wyborów, głosowania, ustalenia wyników głosowania i wyników wyborów.

T.P. wskazał w szczególności na naruszenie Konstytucji RP oraz orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego poprzez wprowadzenie istotnych zmian do prawa wyborczego na mniej niż 6 miesięcy przed wyborami prezydenckimi 2020; naruszenie Konstytucji RP poprzez przeprowadzenie wyborów prezydenckich 2020 w faktycznym stanie klęski żywiołowej; naruszenie Konstytucji poprzez narzucenie części wyborców wyłącznie głosowania korespondencyjnego, co

narusza zasadę tajności i bezpośredniości wyborów; znaczne ograniczenie kampanii wyborczej; nierówne traktowanie kandydatów przez nadawcę publicznego, tj. Telewizję [...]. Wnoszący protest podniósł, że wskazane naruszenie miało wpływ na wynik wyborów.

Ponadto wniósł o wydanie przez skład orzekający postanowienia o zasadności protestu wraz z oceną, że naruszenia miały wpływ na wynik wyborów prezydenckich 2020, a następnie o podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały o uznaniu wyboru Prezydenta RP w wyborach prezydenckich 2020 za nieważny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniesiony protest należało pozostawić bez dalszego biegu.

Trzeba przede wszystkim wskazać, iż z mocy art. 129 Konstytucji RP prawo do zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta RP przysługuje wyborcy, jednakże na zasadach określonych w ustawie.

Materialnoprawne podstawy protestu wyborczego określone są w art. 82 § 1 pkt 1 i 2 k.wyb., w myśl którego przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

W zakresie kwestii proceduralnych należy natomiast wskazać, iż według art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Zestawienie tego przepisu o charakterze procesowym, z materialnoprawnymi podstawami protestu wyborczego nie pozostawia wątpliwości, że w proteście wyborczym można podnieść tylko takie zarzuty, które przewiduje Kodeks wyborczy. Pomijając przestępstwa wymienione w art. 82 § 1 pkt 1 k.wyb., można więc podnieść jedynie naruszenia wyłącznie tych przepisów Kodeksu wyborczego, które dotyczą

głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, co wynika *expressis verbis* z art. 82 § 1 pkt 2 k.wyb.

Przytoczone regulacje Kodeksu wyborczego prowadzą zatem do wniosku, że możliwości kwestionowania wyborów w proteście wyborczym zostały ograniczone do naruszenia części przepisów tego aktu prawnego. Nie ulega natomiast wątpliwości, że nie można podnosić naruszenia innych przepisów Kodeksu wyborczego, aniżeli dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, ani tym bardziej nie można w proteście wyborczym skutecznie kwestionować samego obowiązywania określonych aktów prawnych.

Co do przepisów Konstytucji RP, to podnoszenie ich naruszenia w proteście wyborczym jest możliwe, o ile przepisy te mają ten sam charakter, co regulacje Kodeksu wyborczego, o których mowa w art. 82 § 1 pkt 2 k.wyb., a więc jedynie wówczas gdyby naruszenie ustawy zasadniczej było związane z samym głosowaniem, ustaleniem wyników głosowania lub wyników wyborów. Takie przepisy znajdują się np. w art. 127 ust. 4, 5 lub 6 Konstytucji RP. Wykluczone jest natomiast podniesienie w proteście wyborczym zarzutów dotyczących zasad ogólnych określonych w ustawie zasadniczej, czy też np. regulacji zawartej w jej art. 128 ust. 2. Przepis ten reguluje bowiem organizację wyborów, a nie głosowanie, które należy łączyć z faktem realizacji prawa wyborcy do oddania głosu w wyborach prezydenckich. Tak samo do organizacji wyborów należy zaliczyć regulacje zawarte w ustawie z 2 czerwca 2020 r. o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego (Dz. U. po 979). Przepisy z art. 82 § 1 pkt 1 i 2 k.wyb. zezwalają na ocenę naruszenia tych przepisów, o ile dotyczą głosowania, ustalenia wyników głosowania lub ustalenia wyników wyborów. Nie ma natomiast podstawy do badania wyłącznie samej ustawy.

Z tego względu te zarzuty zawarte w proteście wyborczym, które dotyczą oceny aktów prawnych czy też ich zgodności z Konstytucją są niedopuszczalne w świetle art. 321 § 3 k.wyb.

Nie sposób również podzielić stanowiska wnoszącego protest, o zmuszaniu wyborców do głosowania korespondencyjnego. Wskazana wyżej ustawa nie nakładała takiego obowiązku, a możliwość głosowania korespondencyjnego w aktualnym stanie należy uznać za rozwiązanie korzystne z punktu widzenia realizowania czynnego prawa wyborczego, a nie odwrotnie. Głosowanie korespondencyjne jako jedyny sposób głosowania możliwe było na terenie niektórych krajów, jednak na rozwiązania tam obowiązujące ustawodawca polski nie miał wpływu. Trzeba jednak odnotować, że wnoszący protest nie wskazał konkretnych osób, które (prócz wyżej wskazanej sytuacji) miałyby zostać zmuszone do głosowania korespondencyjnego – protest wyborczy nie zawiera w tym zakresie dowodów, zresztą wskazania na dowody nie zawiera w ogóle, wbrew wymogom ustawowym.

Co do kampanii wyborczej należy wskazać, iż ocena kampanii, sposobu jej prowadzenia, osób w niej uczestniczących, jak również zaangażowania w nią mediów publicznych, pozostaje poza kompetencją Sądu Najwyższego w postępowaniu protestowym.

W związku z tym, że według art. 322 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321, należało orzec jak w sentencji.